

BIULETYN



EWANGELIA (J 6, 51-58)

Jezus powiedział do Żydów: «Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje Ciało, wydane za życie świata. (...) Jeżeli nie będziecie jedli Ciała Syna Człowieczego ani pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.

Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».

KOMENTARZ

Nie chodzi Panu Jezusowi o to, że bez spożywania Jego Ciała i Krwi poumieramy, na drugi dzień albo po miesiącu. Nie! Będziemy żyć nadal. I nie musimy nawet osłabnąć, zachorować, czy w widoczny sposób zmarnieć. Nie musi się to także odbyć na naszym zdrowiu psychicznym. Człowiek łatwo racjonalizuje sobie takie sytuacje i może żyć długo i szczęśliwie. Natomiast bez Eucharystii nie mamy w sobie Bożego życia. A to zupełnie co innego. I jeszcze zależy, czy sami z niego świadomie rezygnujemy, bo przestało być dla nas ważne, czy jakieś życiowe zawirowania, jakieś trudne doświadczenia sprawiły, że nie możemy przyjmować sakramentów. W jednym i w drugim przypadku należy zawsze pamiętać, że źródło Bożego życia nie leży w nas, ale w Bogu. Tylko w Bogu jest życie. I tylko On może je w nas ocalić. Ocalić na wieczność. /js/

OFIARA CHRYSUSA, KOŚCIOŁA I MOJA

Msza św. na piątkę (54)

Eucharystia to nie tylko uobecnienie ofiary złożonej przez Pana Jezusa na krzyżu. Eucharystia to nie tylko ofiara, którą ze czią składa Kościół, jako wspólnota uczniów Jezusa. Eucharystia to także ofiara, którą ja osobiście składam. To znaczy mam się włączyć całym sercem w Jezusowe intencje i w intencje, które towarzyszą

modlitwie Kościoła. Nie może zabraknąć mojej ofiary! Bo wtedy niejako wykluczyłbym sam siebie ze wspólnoty, która składa ofiarę. Powiedzmy więcej. Bez mojej osobistej ofiary, Eucharystia zubożeje. Będzie uboższa o moją modlitwę, moje skupienie, moje słuchanie i mój śpiew. Będzie uboższa o moje serce, które mam Bogu składać w ofierze.

/js/

KALENDARIUM LITURGICZNE

20 sierpnia - św. Bernarda, opata i doktora Kościoła

21 sierpnia - św. Piusa X, papieża

22 sierpnia - Najświętszej Maryi Panny Królowej

23 sierpnia - św. Róży z Limy

24 sierpnia - św. Bartłomieja, apostoła

DOKOŃCZENIE BUDOWY DOMU PARAFIALNEGO

Od początku sierpnia ruszyły prace przy dokończeniu budowy domu parafialnego. Do tej pory, mimo, że użytkujemy go od pięciu lat, dom parafialny nie miał zewnętrznego muru. Był jedynie obłożony warstwą izolacyjną i wciąż czekał na zewnętrzny, ceglany mur. Zresztą w tym celu zostały już dziesięć lat temu zgromadzone metry sześciennie cegły.

Prace przewidziane są na trzy kolejne lata. W tym roku mamy nadzieję obłożyć cegłą ścianę północną (od strony jeziora) i połowę ściany zachodniej. Łącznie to około 130 metrów kwadratowych. Koszt położenia jednego metra kwadratowego ceglanej ściany wynosi około 350 zł. W sumie, w tym roku, potrzebujemy 42.000 złotych. To duża kwota, ale gdyby udało się znaleźć sto osób, albo sto rodzin, które ufundowałyby po jednym metrze kwadratowym, to może dalibyśmy wspólnie radę.

W kościele wystawiona jest makieta, na której zaznaczać będziemy ufundowane metry kwadratowe. Za każdą pomoc będziemy wdzięczni!

MODLITWA OCALENIEM CZŁOWIEKA

(NA PODSTAWIE KATECHEZ PAPIEŻA FRANCISZKA. ROK MODLITWY)

W Psalmach często pojawia się postać negatywna, postać „bezbożnego” czyli tego, który żyje tak, jakby Pana Boga nie było. To osoba bez jakiegokolwiek odniesienia do tego, co transcendentalne, bez żadnego hamulca dla swej bezczelności, która nie boi się osądów tego, co myśli i co czyni.

Z tego powodu Psalterz przedstawia modlitwę jako podstawową rzeczywistość

tość życia. Odniesienie do Boga i do tego, co transcendentalne – nazywane przez mistrzów ascezy „świętą bojaźnią Bożą” - jest tym, co czyni nas w pełni ludźmi, jest granicą, która wybawia nas od samych siebie, uniemożliwiając nam wejście w to życie w sposób drapieżny i żarłoczny. Modlitwa jest ocaleniem człowieka.

Oczywiście, jest też fałszywa modlitwa, modlitwa odmawiana tylko po to, aby podziwiali nas inni. Ci lub tamci, którzy idą na Mszę św. tylko po to, aby pokazać, że idą na Mszę, że są katolikami, lub aby pokazać najnowszy model samochodu, który kupili, aby zrobić dobre wrażenie społeczne. Idą na fałszywą modlitwę. Jezus mocno przed tym przestrzegał (por. Mt 6, 5-6; Łk 9, 14). Ale kiedy prawdziwy duch modlitwy zstępuje do naszych serc, to sprawia on, że kontemplujemy rzeczywistość oczami samego Boga.

Kiedy się modlimy, wszystko nabiera „głębi”. To ciekawe: zaczynamy na modlitwie od czegoś drobnego, ale podczas modlitwy ta drobna rzecz nabiera wagi, gdy Bóg ją bierze do rąk i przekształca. Najgorsza przysługa, jaką można oddać Bogu, a także człowiekowi, to modlić się opieszale, rutynowo, modlić się jak papugi. Nie, trzeba modlić się sercem. Modlitwa stanowi centrum życia. Jeśli jest modlitwa, to także brat, siostra stają się ważni. Co więcej, również nieprzyjaciele. Starożytne powiedzenie pierwszych mnichów chrześcijańskich brzmi: „Szczęśliwy mnich, który każdego człowieka uważa za Boga – po Bogu” (Ewagriusz z Pontu, *O modlitwie*, Kraków 2013, n. 123). Ten, kto czci Boga, miłuje Jego dzieci. Ten, kto szanuje Boga, szanuje istoty ludzkie.

Z tego względu modlitwa nie jest środkiem uspokajającym, który łagodzi lęki życia; a w każdym razie taka modlitwa z pewnością nie jest chrześcijańska. Raczej modlitwa rozbudza poczucie odpowiedzialności każdego z nas. Widzimy to wyraźnie w modlitwie „Ojczy nasz”, której Jezus nauczył swoich uczniów.

OFIARY NA POTRZEBY PARAFII: **63 1600 1462 1868 7084 9000 0001**
WSPARCIE DLA CARITAS: **52 1600 1462 1868 7084 9000 0005**



CHRYSZTUSOWCY

INTENCJE MSZALNE

Niedziela - 18 sierpnia

8.00 W 25. r. ślubu Agnieszki i Jarosława

9.30 ++ Maria, Zygmunt Fedorowscy

11.00 W 6 r. ślubu Agaty i Marcina

12.30 W intencji Parafian

(ks. proboszcz - poza Parafią)

12.30 W 31. r. ślubu Katarzyny i Pawła

20.00 O bł. Boże w rodzinie Anus
i za zm. z rodz.

Poniedziałek - 19 sierpnia

8.00 + Krystyna Domecka (5 r. śm.)

18.00 + Marek Szaruga (1 r. śm.)

Wtorek - 20 sierpnia

8.00 O Boże bł. i potrzebne łaski
dla Anny

18.00 Z okazji 13. ur. Klary

Środa - 21 sierpnia

8.00 O Boże bł. i potrzebne łaski dla
Anny

18.00 ++ z rodz. Brotkorens

Czwartek - 22 czerwca

8.00 + Władysław

oraz o Boże bł. dla Anny

18.00 W 45 rocz. ślubu Elżbiety
i Ryszarda

Piątek - 23 sierpnia

8.00 O Boże bł. i potrzebne łaski dla Anny

18.00 ++ z rodz. Wojciechowskich

Sobota - 24 sierpnia

8.00 + Wojciech Schmidt

18.00 + Tadeusz Wiśniewski
(od brata Stanisława z żoną)

Niedziela - 25 sierpnia

8.00 O Boże bł. dla duszpasterzy oraz
dla Anny, Wojciecha, Joanny
i Tomasza

9.30 + Teresa Grzybczyńska
(od Joanny i Tadeusza
Stanisławskich)

11.00 W 13. rocz. ur. Klary

12.30 + Paweł Piskorz

20.00 + Helena Naskręcka

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA P.W. ŚW. JADWIGI KRÓLOWEJ

ul. Młeczowa 1, 61-680 Poznań, tel. 61 611 81 74;

www.jadwiga.poznan.pl, poznan.jadwiga@gmail.com

MSZE ŚW. W NASZYM KOŚCIELE - ul. Młeczowa 1

8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 19.00 (VII i VIII godz. 20.00)

Dni powszednie o godz. 8.00 i 18.00

SPOWIEDŹ

Dni powszednie - przed i po Mszy św., w niedzielę - podczas każdej Mszy św.,
wyjątkowo „na dzwonek” w Domu Zakonnym, ul. Młeczowa 1

BIURO PARAFIALNE

W poniedziałek i piątek w godz. 16.30 - 17.30, w środę 19.00 - 20.00